

KS. ROMAN MURAWSKI SDB

WARSZAWA

GENEZA KATECHIZMU W KOŚCIELE: JAK DOSZŁO DO POWSANIA KATECHIZMU-KSIĄŻKI?

1. Wprowadzenie

W Roku Wiary, który obecnie obchodzimy, Benedykt XVI zachęca nas, abyśmy pochyłili się w szczególny sposób nad *Katechizmem Kościoła Katolickiego*. Minęło dwadzieścia lat od jego ogłoszenia przez Jana Pawła II. W Liście apostolskim *Porta fidei*, ogłaszającym Rok Wiary, napisał: „Cenną i niezbędną pomocą w uzyskaniu dostępu do systematycznej wiedzy na temat treści wiary jest dla wszystkich Katechizm Kościoła Katolickiego. Jest to jeden z najważniejszych owoców II Soboru Watykańskiego. (...) Rok Wiary powinien wyrazić wspólne zobowiązanie do ponownego odkrycia i studium podstawowych treści wiary, które znajdują w Katechizmie Kościoła Katolickiego swą systematyczną i organiczną syntezę. Staje się tutaj faktycznie widoczne bogactwo nauczania, jakie Kościół przyjął, strzegł i oferował na przestrzeni dwóch tysiącleci swej historii. Od Pisma Świętego do Ojców Kościoła, od mistrzów teologii po świętych, którzy przeszli przez wieki, Katechizm przedstawia trwałą pamięć tak wielu sposobów, w których Kościół rozważał swą wiarę i dokonał postępu doktrynalnego, aby dać wiernym pewność w ich życiu wiary”¹.

Katechizm stanowił zawsze podstawowe i uprzywilejowane narzędzie katechezy Kościoła. Chciałbym zasugerować, abyśmy w obecnym Roku Wiary, który w zamyśle organizatorów obecnego sympozjum ma nas inspirować do poważnej refleksji katechetycznej, a Kościół stawia w jej centrum *Katechizm Kościoła Katolickiego*, wspólnie zastanowili się nad genezą i rozwojem katechizmu w Kościele.

Przez katechizm najogólniej rozumiemy mniej lub bardziej oficjalny tekst Kościoła, przekazujący w sposób organiczny i systematyczny istotne i podstawowe treści wiary². Jak doszło do powstania takiego tekstu, jak przebiegał proces jego tworzenia się i jaką funkcję odgrywał on w posłudze katechetycznej Kościoła. Pytania dotyczą prehistorii katechizmu.

¹ PF, 11.

² Zob. KKK, 11; DOK, 121, 132.

Udzielenie odpowiedzi nie jest pozbawione pewnych trudności, zwłaszcza metodologicznych. Po pierwsze - brak jest w literaturze katechetycznej, zarówno polskiej, jak i obcojęzycznej, wyczerpującego i całościowego opracowania tego tematu³. Te lukę od kilku tygodni wypełnia bardzo cenne i jak dotychczas jedyne, monograficzne opracowanie ks. Wojciecha Osiała pt. *Historia katechizmu. Geneza i rozwój katechizmu w Kościele katolickim od I do XVI wieku*⁴. Większość publikacji, tak polskich, jak i zagranicznych, przedstawia rozwój katechizmów dopiero od XVI wieku, kiedy doszło do pojawienia się tzw. *ery katechizmów*, okresu bardzo intensywnego rozwoju różnych form i rodzajów katechizmów, trwającego nieprzerwanie do dzisiaj. Gdy chodzi o publikacje polskie, warto zwrócić uwagę na bardzo interesujący artykuł autorstwa ks. A. Kicińskiego pt. *Kierunki rozwoju katechizmów katolickich*⁵ oraz B. Bilickiej *Geneza i rozwój katechizmu do Catechismus Romanus (1566)*⁶.

I druga trudność. W duszpasterskiej i katechetycznej działalności Kościoła powstawały i wykształcały się w ciągu wieków różne typy i modele katechizmów, zarówno duże, jak i małe, które w zależności od potrzeb duszpasterskich Kościoła pełniły różne funkcje. Ponadto katechizmy można rozpatrywać z różnego punktu widzenia: od strony treści, od strony dydaktycznej i metodycznej, od strony ich produkcji, tj. miejsca ich wydania, itp. Można by wymienić jeszcze sporo tych różnych aspektów, wzajemnych relacji, które można i trzeba brać pod uwagę przy opracowywaniu rozwoju katechizmów Kościoła.

Moje przedstawienie dotyczy tylko jednego aspektu, mianowicie udzielenia odpowiedzi na następujące pytanie: jak doszło w Kościele do powstania katechizmu-książki? Oparłem się głównie na materiale źródłowym, wykorzystując również moje wcześniejsze publikacje z zakresu historii katechezy, zwłaszcza opublikowany przed dziesięciu laty artykuł

³ Najlepszą pozycją ukazującą historię i rozwój różnych form katechizmów Kościoła jest opracowanie A. Teipela, *Die Katechismufrage. Zur Vermittlung von Theologie und Didaktik aus religionspädagogischer Sicht*, Freiburg Basel Wien 1983, zwłaszcza pierwsza część pt. *Geschichte und Gestalt des Katechismus*, 45-208. Wiele informacji na temat początków i rozwoju katechizmu, zawężonych głównie do terytorium Francji, zawiera książka pt. *Aux origines du catéchisme en France*, Paris 1988. Krótkie i syntetyczne opracowanie tego tematu zawierają nieraz hasła *Katechizm* w różnych słownikach i encyklopediach, tak polskich, jak i obcojęzycznych. Wciąż bardzo wartościowym dla poznania całokształtu historii i rozwoju katechizmów w Kościele jest artykuł E. Manganot'a *Catéchisme w: Dictionnaire de Théologie Catholique*, t. II, Paris 1905, 1895-1968. Zob. też A. Amato, *Il catechismo nella storia della Chiesa. Un sintetico sguardo storico*, w: *Catechismo della Chiesa Cattolica. Testo integrale e commento teologico*, red. R. Fisichelle, Casale Monferrato 1993, 543-563.

⁴ W. Osiał, *Historia katechizmu. Geneza i rozwój katechizmu w Kościele katolickim od I do XVI wieku*, Warszawa 2013.

⁵ A. Kiciński, *Kierunki rozwoju katechizmów katolickich*, Roczniki Pastoralno-Katechetyczne, t. 4 (59), Lublin 2012, s. 117-138.

⁶ B. Bilicka, *Geneza i rozwój katechizmu do Catechismus Romanus (1566)*, Theologica Thoruniensia 5 (2005), s. 339-354;

*Geneza i rozwój katechizmu w Kościele katolickim*⁷. Ze względu na to, że zagadnienie jest obszerne i wielowątkowe, obejmuje praktycznie dzieje katechezy od początku do XVI wieku, przedstawię je krótko i syntetycznie, koncentrując się na kilku wybranych kwestiach.

2. Katechizm i katechizmy

Najpierw trzeba dokonać bardzo wyraźnego rozróżnienia metodologicznego, tj. odróżnić *katechizm* od *katechizmów*⁸. Pojęcie *katechizmu*, jak nietrudno zauważyć, jest pojęciem wieloznacznym. Katechizm może oznaczać zarówno ustne pouczenie w sprawach wiary, jak również pisemny wykład chrześcijańskiej nauki wiary, sporządzony jako narzędzie, jako pomoc do realizacji tego pouczenia, czyli – książkę. Genetycznie, od strony historycznej, katechizm był najpierw rozumiany w tym pierwszym znaczeniu, jako nauczanie, dopiero później owo ustne nauczanie zaczęto ujmować i formułować na piśmie. W ten sposób doszło do powstania katechizmu-książki. Zachodził tu proces podobny do procesu powstawania Ewangelii. Nieco upraszczając można powiedzieć, że *katechizm* w owym pierwszym znaczeniu – jest jeden, bo jedno jest nauczanie Kościoła, natomiast *katechizmów-książek* jest i może być dużo.

Jakkolwiek dzisiaj przeważa to drugie rozumienie pojęcia *katechizmu*, tj. jako podręcznika, jako książki, niemniej spotykamy się jeszcze obecnie, zwłaszcza w krajach zachodniej Europy, a poniekąd także w naszym kraju, z jego pierwszym rozumieniem. I tak na przykład J. Colomb w swym znakomitym podręczniku katechetyki *Le service de l'Évangile* pisze: „Katechizm jest szczególną formą katechezy. Jest to katecheza skierowana do dzieci, która posiada charakter podstawowy (ale nie powierzchowny); zmierza do tego, aby przekazać istotne i główne elementy religii”⁹. Sporadycznie można także u nas w Polsce natknąć się jeszcze na takie wyrażenie, jak np. „idę na katechizm”.

Studiując i analizując rozwój historyczny katechizmu w posłudze katechetycznej Kościoła, trzeba mieć zawsze na uwadze to konieczne rozróżnienie, a jednocześnie komplementarność owych dwóch znaczeń pojęcia *katechizmu*. Trzeba umieć odróżniać *katechizm* od *katechizmów*. *Katechizmy* byłyby w takim ujęciu książkami zawierającymi *katechizm*, czyli syntetyczny i całościowy wykład nauki chrześcijańskiej. Krótko: pisemnym

⁷ Roman Murawski, *Geneza i rozwój katechizmu w Kościele katolickim*, w: *W co Kościół wierzy i z czego żyje*. W 10. rocznicę opublikowania *Katechizmu Kościoła Katolickiego*, Kraków – Łagiewniki 28 października 2003 r., red. T. Panuś, Kraków 2004, s. 153-171.

⁸ Zob. N. Lemaitre, *Le catéchisme avant les catéchismes, dans le rituel*, w: *Aux origines du catéchisme en France*, dz. cyt., s. 28-45.

⁹ J. Colomb, *Le service de l'Évangile*, t. 1, Paris 1968, s. 6-7.

wykładem nauki wiary, służącym jako narzędzie i pomoc w kształtowaniu postawy wiary w jej różnych wymiarach i aspektach.

W związku z tym jawi nam się jedno bardzo ważne założenie, które należy przyjąć; winno ono przenikać każdą refleksję podjętą nad katechizmem. Dotyczy funkcji katechizmów w posłudze katechetycznej Kościoła. Otóż katechizmy-książki jawią się nam zawsze, tak dawniej, jak i obecnie, jako konieczne, niezbędne narzędzia katechezy. Pełniły od swych początków, niezależnie od formy, którą przyjmowały, ważną funkcję w procesie wtajemniczenia chrześcijańskiego, pouczenia w wierze, wprowadzenia w praktykę życia chrześcijańskiego, a także obrony wiary.

3. Konieczne etymologiczne rozróżnienia

W poszukiwaniu właściwego rozumienia pojęcia *katechizmu* nie można pominąć etymologicznego pochodzenia tego terminu i jemu podobnych, oraz trzeba dokonać koniecznych rozróżnień. Na użytek posługi katechetycznej Kościół wypracował już dosyć wcześnie wiele różnych terminów. Pojawiały się one stopniowo, w miarę jak rozwijało i różnicowało się katechetyczne nauczanie Kościoła. Wszystkie one wywodzą się, również termin *katechizm*, z greckiego czasownika *katēchein* – katechizować.

W Nowym Testamencie występuje ten czasownik osiem razy, cztery razy u Łukasza: Łk 1,3-4, Dz 21,21.24 (dwukrotnie), Dz 18,24-25, i cztery razy u Pawła: Rz 2,17-18, 1 Kor 14,19 i Ga 6,6, (dwukrotnie), i nie ma jeszcze ustalonego znaczenia¹⁰. Od strony etymologicznej składa się z dwóch słów: z przedrostka *kata* i czasownika *ēcheō*. Czasownik *ēcheō* oznacza: brzmieć, rozbrzmiewać (pochodzi od niego polskie słowo *echo*); przedrostek *kata* wskazuje na kierunek – z góry na dół. Łącząc oba słowa razem *katēchein* oznacza dosłownie rozbrzmiewać (wywoływać echo), wypowiadać. Chodzi o głos ludzki, o wypowiedane przez człowieka słowo, którego rozbrzmiewający dźwięk wywołuje u słuchającego go człowieka echo. W zależności od tego, w jakiej formie ten czasownik znajduje zastosowanie, otrzymamy różne znaczenia. Jako czasownik przechodni z dopełnieniem osoby posiada podwójny sens: informować i pouczać żywym głosem. W obu tych znaczeniach został użyty w pismach Nowego Testamentu. Na szczególną uwagę zasługuje użycie tego terminu przez św. Pawła w Ga 6,6: „Ten, kto pobiera naukę wiary,

¹⁰ Zob. H.W. Beyer, *Katēcheō*, w: *Theologisches Wörterbuch zum Neuen Testament*, t. III, red. G. Kittel, Stuttgart 1938, s. 639; W. Knauber, *Zur Bedeutung der Wortgruppe ‚katēcheō-catechizo*, *Oberrheinisches Pastoralblatt* 68 (1967), s. 291-304; P. Murlon-Beernaert, *Le verb grec katēchein dans le N.T.*, *Lumen Vitae* 44 (1989), 377-387; R. Murawski, *Biblijne przesłanie terminów „katechizować, katecheza”*, w: *Pedagogika wiary*, red. A. Hajduk, J. Mółka, Kraków 2007, s. 259-270.

niech używa ze wszystkich swoich dóbr temu, kto go naucza”. W tekście tym czasownik *katēchein* występuje dwukrotnie. Pomijając fakt, że św. Paweł rozróżnił w nim tych, którzy pobierają naukę wiary (katechizowanych) od tych, którzy jej nauczają (katechetów), nadał mu sens oryginalny, specyficznie chrześcijański, odnosząc go do pouczenia we wierze¹¹. To znaczenie przyjmie Kościół. Na przełomie II i III wieku stanie się on terminem technicznym na określenie nauczania związanego z przygotowaniem do chrztu i pogłębiającego inicjację chrześcijańską po chrzcie. Szczególnie często będzie nim się posługiwał Hipolit Rzymski w traktacie *Tradycja apostołska* (ok. 211-220 r.)¹². U niego pojawi się też po raz pierwszy rzeczownik *katecheza* na oznaczenie pouczenia w wierze. W pismach Tertuliana, pochodzących z przełomu II i III wieku, spotykamy się z łacińskim użyciem terminów katechetycznych, między innymi z czasownikiem *catechizare*, będącym łacińską transkrypcją greckiego terminu *katēchein*. Posłuży się też terminem *catechumenus* (łacińska transkrypcja *katēchoumenos*, imiesłowu biernego czasownika *katēchein*) na oznaczenie tych, którzy w ramach katechumenatu przygotowują się na przyjęcie chrztu¹³.

Ważne świadectwo z epoki patrystycznej pochodzi od św. Augustyna, także z tego względu, że w późniejszych wiekach, zwłaszcza we wczesnym średniowieczu, wielu autorów będzie powoływać się na św. Augustyna i posługiwać się przyjętą przez niego terminologią. Św. Augustyn jest autorem znanego nam traktatu katechetycznego *De catechizandis rudibus – O katechizowaniu początkujących*¹⁴. W tytule dzieła posłużył się formą *gerundivum* od czasownika *catechizare*. Mówi o katechizowaniu. Ta forma na oznaczenie nauczania katechetycznego przyjmie się powszechnie w następnych wiekach. Z czasów karolińskich (około 800 roku) pochodzi - mało znane w polskiej literaturze katechetycznej - wzorowane na św. Augustynie *Ordo de catechizandis rudibus*¹⁵. Użyte w tytule słowo *Ordo* wskazuje na to, że było ono rodzajem przewodnika zawierającego wytyczne do nauczania dorosłych przed przyjęciem chrztu. Z tego samego okresu pochodzą dwa pisma o charakterze katechetycznym, których autorem jest opat z Fuldy i późniejszy arcybiskup Moguncji – Hraban Maur (ok. 780-856): *De institutione clericorum (O kształceniu duchownych)* i *De disciplina ecclesiastica (O dyscyplinie kościelnej)*, w których, jak pisze Benedykt XVI,

¹¹ Zob. P. Murlon-Beernaert, art. cyt., s. 378-380.

¹² Hipolit, *Tradycja Apostołska*, tekst polski w: H. Paprocki, *Hipolita Rzymskiego Tradycja Apostołska*. Wstęp, przekład, komentarz, *Studia Theologica Varsaviensia* 14 (1976) nr 1, s. 145-169.

¹³ Zob. A. Knauber, art. cyt., s. 301.

¹⁴ Tytuł przekładu polskiego: *Początkowe nauczanie religii*, w: Św. Augustyn, *Pisma katechetyczne*. Przekład, wstęp i komentarz W. Budzik, Warszawa 1952, s. 1-60. Pierwsze wydanie ukazało się w serii POK (Pisma Ojców Kościoła), t. 10, Warszawa 1929.

¹⁵ Tekst (łaciński) dokumentu i jego omówienie zob. J.-P. Bouhot, *Alcuin et le "de catechizandis rudibus" de Saint Augustin*, w: *Recherches Augustiniennes*, vol. XV, Paris 1980, s. 176-240.

„czerpiąc zwłaszcza z Augustyna, (...) wyjaśniał prostemu ludowi oraz duchowieństwu swojej diecezji podstawowe elementy wiary chrześcijańskiej: były one czymś w rodzaju małych katechizmów”¹⁶. W *De institutione clericorum*¹⁷ Hraban dokonuje bardzo ciekawego rozróżnienia: odróżnia posługę katechizowania - *officium catechizandi*¹⁸ od posługi przepowiadania - *officium praedicandi*¹⁹. Pierwsza odnosi się do osób przygotowujących się do chrztu, druga – do ludzi już ochrzczonych. Drugie dzieło Hrabana Maura - *De disciplina ecclesiastica*²⁰ składa się z trzech ksiąg. Pierwsza księga zawiera przepisany [prawie w całości katechetyczny traktat św. Augustyna *De catechizandis rudibus*](#). Interesujący jest dla naszych rozważań tytuł drugiej księgi, która [traktuje o sakramentach inicjacji chrześcijańskiej – chrzcie, bierzmowaniu i Eucharystii, oraz o Modlitwie Pańskiej i Symbolu wiary](#). Posiada formę małego katechizmu i nosi charakterystyczny tytuł - *O katechizmie i sakramentach świętych (De catechismo et sacramentis divinis)*.

Wróćmy jednak do św. Augustyna. Wydaje się, że jest on też pierwszym autorem, który posłużył się terminem *katechizm* – łacińskim słowem *catechismus*. Termin ten występuje aż czterokrotnie w dziele *Wiara i uczynki (De fide et operibus)*²¹ i oznacza we wszystkich czterech tekstach, w których został użyty, ustne pouczenie we wierze²².

4. Pierwsze teksty katechetyczne

Od samego początku swego istnienia Kościół usiłował wyrazić swą naukę w formie pisanej oraz nadać jej odpowiednią strukturę.

Najbardziej przekonywującym świadectwem są Ewangelie, którym w gruncie rzeczy przyświecał cel katechetyczny, tj. przekaz zbawczego orędzia i wydarzeń z życia Jezusa Chrystusa, pogłębiony przez teologiczną refleksję ich autorów i doświadczenie wiary pierwszych wspólnot chrześcijańskich. Według kard. C.M. Martini można i należy je

¹⁶ Benedykt XVI, *Mistrzowie duchowi. Ojcowie i pisarze pierwszego tysiąclecia*, Poznań 2009, s. 142.

¹⁷ Tekst łaciński w: PL 107, 203-420. Najnowsze przekłady i wydania: Hrabanus Maurus, *De institutione clericorum. Über die Unterweisung der Geistlichen*. Übersetzt und eingeleitet von D. Zimpel, deutsch – lateinisch, 2 Bände, Tournahout 2006 (Fontes Christiani 61/2); Rabano Mauro, *La formazione dei chierici*. Introduzione, traduzione e note a cura di L. Samarati, Roma 2002 (Fonti Medievali 25).

¹⁸ *De institutione clericorum*, I, 25.

¹⁹ Tamże, I, 6.

²⁰ Tekst łaciński w: PL 112, 1191-1262. Według mego rozeznania brak jest przekładu na języki nowożytne.

²¹ Św. Augustyn, *Wiara i uczynki*, IX, 14; XIII, 19; XVIII, 33; XIX, 35, w: Św. Augustyn, *Pisma katechetyczne*, dz. cyt., s. 171-227.

²² W. Osial, *Historia katechizmu*, dz. cyt., 40-42.

odczytywać w perspektywie określonych etapów wtajemniczenia chrześcijańskiego²³. Stanowiły one coś w rodzaju podręczników, przy pomocy których dokonywało się wprowadzenie w życie chrześcijańskie. I tak nazwał on Ewangelię Marka – Ewangelią katechumena, spełniała ona bowiem funkcję pierwszego pouczenia katechetycznego o charakterze ewangelizacyjnym, przygotowującego jednocześnie do chrztu; Ewangelię Mateusza – Ewangelią katechety, ponieważ przeznaczona była dla już ochrzczonych, ale potrzebujących inicjacji do podjęcia zadań i obowiązków w życiu wspólnot chrześcijańskich; Ewangelię Łukasza – Ewangelią głosiciela Ewangelii, bowiem służyła w przygotowaniu ochrzczonych do podjęcia misji ewangelizacyjnej wśród innych ludzi; Ewangelię Jana – Ewangelią prezbitera, tj. dojrzałego chrześcijanina, ponieważ adresowana była do tych, którzy przeszli już wcześniejsze etapy inicjacji, ale pragnęli teraz poddać swe doświadczenie wiary kontemplacji w kontekście całokształtu orędzia zbawczego²⁴.

Już dosyć wcześnie starano się też treść orędzia zbawczego wyrazić w skróconej i skondensowanej formie, za pomocą tzw. formuł wiary, które stanowią załączek późniejszych symboli wiary²⁵. Zawierały one streszczenie pierwotnej katechezy i były jakby odbiciem głoszonego przez apostołów kerygmatu o zbawczym dziele Jezusa Chrystusa, jakby jego echem i zarazem odpowiedzią. Taką utrwaloną treścią kerygmatu apostoelskiego, streszczającą pierwotną katechezę i oddającą rdzeń chrześcijańskiego orędzia, jest formuła wiary podana przez Pawła w 1 Kor 15,3-5: „Przekazałem wam na początku to, co przejąłem: że Chrystus umarł – zgodnie z Pismem – za nasze grzechy, że został pogrzebany, że zmartwychwstał trzeciego dnia, zgodnie z Pismem; i że ukazał się Kefasowi, a potem Dwunastu (...)”.

List do Hebrajczyków 6,1-2 zawiera pierwsze systematyczne ujęcie i uporządkowanie prawd wiary: „Stąd też, pominąwszy podstawy nauki o Chrystusie, przystąpmy do spraw poważniejszych, byśmy nie zakładali od nowa fundamentu, (którym jest) zerwanie z uczynkami martwymi, wiara w Boga, nauka dotycząca obmyć, wkładania

²³ Zob. C.M. Martini, *Iniziazione cristiana e teologia fondamentale. Riflessione sulle tappe della maturità cristiana*, w: *Problemi e prospettive di teologia fondamentale*, red. R. Latourelle, G.O'Collins, Brescia 1980, s. 85-91; zob. także J. Kochel, *Katecheza ewangelizacyjna w nauczaniu pastoralnym Carlo Maria Martiniego*, Opole 1999, s. 99-134.

²⁴ Pogląd ten znalazł odbicie w adhortacji apostoelskiej Jana Pawła II *Catechesi tradendae*. Przedstawiając rozwój katechezy w czasach apostoelskich, napisał: „Ewangelie, które już wcześniej, zanim zostały napisane, stanowiły pewną całość nauki, przekazywanej ustnie chrześcijańskim wspólnotom, mają mniej lub bardziej wyraźną strukturę katechetyczną. Czyż opowiadanie św. Mateusza nie zostało nazwane Ewangelią katechety, a opowiadanie św. Marka Ewangelią katechumena?”, CT, 11.

²⁵ Zob. H. Langkammer, *Teologia Nowego Testamentu*, cz. II, Wrocław 1985, s. 21-24; Tenże, *Credo pierwotnych Kościołów*, CTh 46 (1976) f. 3, s. 45-56.

rąk, zmartwychwstania umarłych czy sądu wiecznego”²⁶. Autor wymienia sześć tematów, które wchodziły w zakres katechezy wstępnej przed chrztem i układa je parami: nawrócenie i wiara, nauka dotycząca obmyć (nauka o chrztach) i wkładania rąk, zmartwychwstanie i sąd. Wymienione w tekście prawdy są jakby tytułami rozdziałów, jednakże nie rozwijają wyrażonych w nich treści. Pozwalają wprowadzić poznać, co Kościół pierwotny nauczał, ale nie wyjaśniają, jak te prawdy rozumiał. Tekst ten stanowi najpełniejszy fragment usystematyzowanego nauczania w Nowym Testamencie. Można go za ks. H. Muszyńskim nazwać *katechizmem apostołskim Kościoła pierwotnego*, ponieważ zawiera systematyczny wykład nauki apostołskiej²⁷.

Z końca czasów apostołskich znane też jest dziełko *Didaché*. Pierwsza część zawiera katechetyczno-moralne pouczenia oparte na schemacie nauki o dwóch drogach, wchodzące w zakres katechezy chrzcielnej. Nazywano je *vademecum wędrownego katechety*²⁸.

Jak widać, na użytek działalności misyjnej i dla wspólnot chrześcijańskich Kościół pierwotny wcześniej wypracował schematy katechetycznego nauczania, zbiory tekstów biblijnych, formuły wyznania wiary, teksty liturgiczne, hymny, pieśni i aklamacje. Stanowiły one przedłużenie ustnej katechezy apostołskiej. Jakkolwiek nie można jeszcze mówić o dokładnie sformułowanym *katechizmie pierwotnego chrześcijaństwa*²⁹, niemniej dość szybko zaczęła się utrzymywać jakaś tradycja katechetyczna, wspólna dla całego Kościoła, jednocześnie bardzo elastyczna, której ślady można znaleźć w licznych tekstach Nowego Testamentu.

Wraz z rozwojem i rozszerzaniem się Kościoła i utrwalaniem się jego struktur zaczęło pojawiać się coraz więcej pism o charakterze katechetycznym. Szczególnie płodny był w tym względzie okres patrystyczny, zwłaszcza IV wiek, który został nazwany „złotym wiekiem katechezy”³⁰. Można te pisma podzielić na trzy grupy, jakkolwiek granica między nimi jest dość płynna. Pierwszą stanowią zbiory katechez i kazań. Należą tu wspaniałe zbiory katechez Cyryla Jerozolimskiego, Jana Chryzostoma, Teodora z Mopsuestii, czy też późniejsze dziełko Marcina z Bragi *O pouczeniu ludności wiejskiej*³¹ (ok.574 r.) oraz pochodzące z pierwszej

²⁶ Tekst podaję według *Biblii Poznańskiej*.

²⁷ Zob. H. Muszyński, *Fundamentalne prawdy katechizmu apostołskiego według Hbr 6,1-2*, „Studia Pelplińskie” (1977), s. 237-262.

²⁸ Zob. M. Starowieyski, *Podręczny zbiór praw gminy chrześcijańskiej – „Didaché”*, w: *Pierwsi świadkowie*. Wybór najstarszych pism chrześcijańskich, Kraków 1988, s. 32.

²⁹ Zob. R. Schnackenburg, *Der „Katechismus der Urchristenzeit”*, w: *Einführung in den Katholischen Erwachsenenkatechismus*, red. W. Kasper, Düsseldorf 1985, s. 36-54.

³⁰ Zob. R. Murawski, *Historia katechezy*, część I: *Katecheza w pierwszych wiekach*, Warszawa 2011, s. 167-168.

³¹ *O pouczeniu ludności wiejskiej*, tłum. W. Wójcik, w: Marcin z Bragi, *Dzieła*. Wstęp i opracowanie M. Starowieyski, J. Naumowicz, Wydawnictwo Marek Derewiecki, Kęty 2008, s. 182-217 (Ad Fontes VI).

połowy VI wieku *Kazania do ludu* Cezarego z Arles³². Do drugiej grupy zaliczyłbym pisma zawierające syntetyczny i w miarę całościowy wykład nauki wiary, nie nazywane jeszcze katechizmami. Wymienić tu można, znowu tylko przykładowo, *Wykład nauki apostołskiej* (ok. 190 r.) Ireneusza z Lyonu³³, będący w swej istocie pierwszym katechizmem dla dorosłych, *Wielką katechezę* (*Oratio catechetica magna*) Grzegorza z Nyssy (powstała ok. 386 roku)³⁴, a także pochodzące już z wczesnego średniowiecza dziełko Pirmina *Scarapsus*³⁵ (VIII wiek), postrzegane jako katechizm na użytek misji. Trzecią grupę stanowią podręczniki katechetyczne zawierające wskazania dotyczące katechizowania. Najbardziej znanym dziełem jest wspomniane tu już wielokrotnie pismo św. Augustyna *De catechizandis rudibus* (ok. 400 r.).

Równocześnie Kościół starał się nadać swemu nauczaniu, najpierw ustnemu, a potem pisanemu, odpowiedni układ, tj. strukturę³⁶. Mówiąc o strukturze katechezy, mam na myśli podział jej treści na określone działy czy części. Nie rozwijam szerzej tego zagadnienia. Pragnę jedynie zaznaczyć, że w nauczaniu Kościoła od samego początku zaczął się dość wyraźnie zarysowywać pewien podział treści nauczania. W katechezie czasów apostołskich można już wyodrębnić elementy doktrynalne, moralne i sakramentalne, te ostatnie – związane z przygotowaniem do chrztu i pogłębiające jego świadomość. Na to, że już w katechezie apostołskiej można dostrzec załóżek struktury, czyli podziału treści, z jakim spotykamy się w późniejszej katechezie Kościoła, który potem został utrwalony w katechizmach, zwrócił uwagę kard. J. Ratzinger. W konferencji wygłoszonej w roku 1983 w Paryżu powiedział: „Struktura katechezy” ukazuje się za pośrednictwem głównych wydarzeń z życia Kościoła, które odpowiadają istotnym wymiarom życia chrześcijańskiego. W ten sposób narodziła się, już na początku, struktura katechetyczna, której rdzeń wyrasta z początków samego Kościoła. (...) Obejmuje ona: Symbol Apostołski, Sakramenty, Dekalog, Ojciec nasz. Te cztery klasyczne i pierwszorzędne składniki katechezy służyły w ciągu wieków za układ i

³² Św. Cezary z Arles, *Kazania do ludu* (1-80). Przekład S. Ryznar i J. Pochwat, Wstęp J. Pochwat, całość przejrzał A. Baran, Kraków 2011 (*Źródła Myśli Teologicznej* 57).

³³ Ireneusz z Lyonu, *Wykład nauki apostołskiej*. Wstęp, przekład i opracowanie W. Myszor, Kraków 1997 (*Źródła Myśli Teologicznej* 7).

³⁴ Św. Grzegorz z Nyssy, *Wybór pism*. Tłumaczył w. Kania, wstęp i opracowanie E. Stanula, Warszawa 1974, s. 5-26 (PSP XIV).

³⁵ Łacińskie słowo *scarapsus* oznacza: zbiór, streszczenie, wyciąg. Pełny tytuł dziełka jest następujący: *Sancti Pirmini abbatis de singulis libris canonicis scarapsus*, PL 89, 1030-1050. Brak jest przekładu na język polski.

³⁶ Zob. więcej na ten temat: R. Murawski, *Katecheza w pierwszych wiekach*, dz. cyt., s. 58-60; R. Murawski, *Struktura i formy pierwotnej katechezy Kościoła*, w: *W dialogu ze Słowem. Biblia w katechezie i nauczaniu religii*, red. K. Kantowski, Szczecin 2011, s. 159-161.

streszczenie nauczania katechetycznego³⁷. Do tej samej idei nawiązał rok później w *Raporcie o stanie wiary*, gdzie stwierdza: „Od samego początku istniały w chrześcijaństwie pewne stałe, nieredukowalne principia katechezy formujące wiarę wyznawców”. Znalazły one praktyczne i powszechne zastosowanie w katechizmach, jakie zaczęły pojawiać się od XVI wieku. Na szczególną uwagę zasługuje tu *Katechizm Rzymski*, opracowany z polecenia Soboru Trydenckiego. „Całe nauczanie wiary zbudowane jest na czterech fundamentalnych elementach: Credo, Ojciec Nasz, Dekalog, Sakramenty. I to są właśnie te principia życia chrześcijańskiego, to jest synteza nauczania Kościoła opierającego się na Piśmie świętym i Tradycji. Każdy chrześcijanin znajduje tu odpowiedź na pytania: w co wierzyć (Credo lub Skład Apostolski), jaką mieć nadzieję (Ojciec nasz), co czynić (Dekalog), znajduje też przestrzeń życiową, w której wszystko się realizuje (Sakramenty)”³⁸.

Co chciał J. Ratzinger powiedzieć? To, że tradycyjna struktura katechezy, która występuje w katechizmach Kościoła od XVI wieku, od *Katechizmu Rzymskiego* (1566) aż po nasze czasy – do *Katechizmu Kościoła Katolickiego* (1992), jest zakorzeniona w Biblii, sięga w rzeczywistości początków Kościoła.

5. Katechizm – zrytualizowaną formą katechezy

W ewolucji katechizmu nie zawsze dostrzega się jednego ważnego ogniwa, jakim było powiązanie przedchrzcielnej katechezy z rytuałem chrztu. Miało to miejsce u schyłku starożytności chrześcijańskiej i wiązało się z upadkiem katechumenatu i utrwaleniem się praktyki chrztu małych dzieci.

Od V/VI wieku katechumenat w swej pierwotnej, klasycznej i oryginalnej formie zaczyna stopniowo upadać. W chrześcijańskich wspólnotach dawnego Cesarstwa, głównie w rejonach Morza Śródziemnego, gdzie chrześcijaństwo zapuściło już dosyć głębokie korzenie (bardziej schryścianizowane było miasto niż wieś), przeważa chrzest małych dzieci. Długie i intensywne przygotowanie do chrztu, z jakim spotykamy się jeszcze w IV wieku, obejmujące dorosłych, przestało praktycznie istnieć. Przekonanie o konieczności chrztu jako niezbędnego warunku do zbawienia, a także wysoka śmiertelność niemowląt, wpłynęły na

³⁷ J. Ratzinger, *Przekazywanie i źródła wiary*. Konferencja wygłoszona w katedrze Notre Dame w Paryżu – 16 stycznia 1983 r., w: *Powstanie i znaczenie Katechizmu Kościoła Katolickiego w wypowiedziach papieża Jana Pawła II i kardynała Josepha Ratzingera*, oprac. J. Królikowski, Pallotinum 1997, s. 80-81.

³⁸ Zob. J. Ratzinger, *Raport o stanie wiary*. Z Ks. Kardynałem Josephem Ratzingerem rozmawia Vittorio Messori, Kraków Warszawa-Struga 1986, s. 62-63.

upowszechnienie się tej praktyki. Pewne elementy dawnego katechumenatu weszły natomiast na stałe do liturgii chrzcielnej.

I na tym momencie pragnę, abyśmy na chwilę zatrzymali się.

Praktykę inicjacyjną wczesnego średniowiecza możemy poznać na podstawie różnych ksiąg liturgicznych, głównie sakramentarzy i *Ordines Romani*.

Sakramentarze były księgami liturgicznymi przeznaczonymi dla celebransa, tj. biskupa lub prezbitera, zawierającymi formularze modlitw używanych podczas sprawowania Mszy św. i sakramentów świętych. Do najbardziej znanych należą sakramentarze gregoriańskie, zawierające liturgię papieską, sprawowaną w kościołach stacyjnych Rzymu i sakramentarze gelazjańskie, zawierające tzw. liturgię prezbiterialną, sprawowaną przez rzymskich prezbiterów w kościołach tytularnych, tj. parafialnych, na przedmieściach Rzymu. Szczególnie cennym dokumentem jest tzw. *Gelazjanum starsze*, które w swej pierwotnej formie było liturgiczną księgą Kościoła rzymskiego, do której później zostały włączone elementy liturgii frankońskiej. Pozwala on dość dokładnie wniknąć w praktykę inicjacyjną funkcjonującą w Rzymie w VI wieku i prześledzić jej rozwój w wiekach następnych³⁹. Z tego samego czasu co sakramentarze pochodzą księgi liturgiczne określane jako *Ordines Romani*⁴⁰. Stanowiły ich uzupełnienie. Były czymś w rodzaju podręczników zawierających szczegółowy przebieg większych uroczystości oraz opis obrzędów sprawowanych w ciągu roku liturgicznego. Powstały w Rzymie, stąd nazwa *Ordines Romani*.

Bardzo dokładny opis drogi wtajemniczenia chrześcijańskiego wraz z obrzędem sprawowania chrztu zawiera rzymskie *Ordo* oznaczone numerem XI (*Ordo romanus XI*)⁴¹. Tekst pokazuje tę praktykę w Rzymie pod koniec VI wieku i w wieku VII, która w następnych stuleciach została przyjęta również w państwie Franków. Należy do najstarszych *ordines* rzymskich i stanowi niezwykle wartościowe źródło dla poznania procesu wtajemniczenia chrześcijańskiego późnego antyku i wczesnego średniowiecza.

³⁹ Więcej na ten temat wraz z załączoną bibliografią zob. R. Murawski, *Katecheza w pierwszych wiekach*, dz. cyt., s. 398-402.

⁴⁰ *Ordo Romanus*, (liczba mnoga *Ordines Romani*), oznacza dosłownie rzymski porządek nabożeństwa.

⁴¹ Monograficznego opracowania i wydania tekstu dokonał M. Andrieu, *Les Ordines Romani du haut moyen âge*, t. II: *Les textes (Ordines I-XIII)*, Louvain 1960 (Introduction, s. 363-413, Texte, s. 415-447). Zob. ponadto na ten temat: A. Chavasse, *La discipline romaine des sept scrutins prébaptismaux*, *Recherches de Science Religieuse*, 58 (1960) nr 1-2, s. 227-240; A. Angenendt, *Der Taufritus im frühen Mittelalter*, w: *Segni e riti nella Chiesa Altomedievale Occidentale*, Spoleto 1987, s. 275-321; Tenze, *Die Liturgie und die Organisation des kirchlichen Lebens auf dem Lande*, w: *Cristianizzazione ed organizzazione ecclesiastica delle campagne nell'Alto Medioevo: espansione e resistenze*, Spoleto 1982 (Settimane di Studio del Centro Italiano di Studi sull'Alto Medioevo, vol. XXVIII), s. 169-226.

Przygotowanie do chrztu według *Ordo XI* dokonywało się głównie przez celebrację siedmiu skrutyniów. Stąd dokument ten nazywany jest niejednokrotnie „Obrzędem siedmiu skrutyniów”⁴². Jeszcze w VI wieku, jak poświadcza to cytowany sakramentarz gelazjański, odbywały się one w III, IV i V niedzielę Wielkiego Postu. *Ordo XI* powiększa ich liczbę do siedmiu i przenosi z niedzieli na dni powszednie Wielkiego Postu. Powstało w tym czasie, gdy chrztu powszechnie udzielano już dzieciom i zawiera wiele elementów zapożyczonych z *Gelazjanum starszego*⁴³. Fakt, że udzielano chrztu głównie dzieciom, spowodował, że zanikła właściwa katecheza; brak katechezy został zastąpiony obrzędami i komentarzami do nich⁴⁴.

Chciałbym, abyśmy przypatrzyli się dwom elementom z tej struktury wtajemniczenia chrześcijańskiego, przekazanym przez *Ordo XI*: chodzi o trzecie skrutynium, które miało miejsce w tygodniu po IV niedzielę Wielkiego Postu i ostatnie przedchrzcielne spotkanie w Wielką Sobotę.

- Trzecie skrutynium

Ordo XI nazywa je *in aurium apertione* - „otwarcie uszu”⁴⁵, ze względu na występujące w nim trzy obrzędy przekazania (*traditiones*): Ewangelii, *Symbolu wiary* i *Modlitwy Pańskiej*. Towarzyszyły im krótkie pouczenia (katechezy), wyjaśniające ich sens.

Porządek nabożeństwa przewidywał, że po zwyczajnym skrutynium, które przebiegało jak dotychczas, miał miejsce, uroczysty obrzęd wręczenia Ewangelii. W uroczystej procesji czterech diakonów wносиło cztery Ewangelie, które kładli na czterech rogach ołtarza. Po krótkim wprowadzeniu przez kapłana każdy z diakonów odczytywał początek Ewangelii, cały zaś obrzęd kończył się wygłoszeniem krótkiej nauki (katechezy)⁴⁶.

Obrzęd przekazania Symbolu wiary rozpoczynał się od krótkiego wprowadzenia przez prezbitera, kończącego się wezwaniem, aby wyuczyli się go, wypisując jego treść nie na jakimś materiale, który może ulec zniszczeniu, lecz w swoim sercu. Następnie akolita brał na ramię chłopca i trzymając rękę na jego głowie recytował Symbol wiary, najpierw w języku greckim⁴⁷, potem łacińskim. W podobny sposób postępował z dziewczynkami. Symbol wiary był więc recytowany czterokrotnie. Ceremonia przekazania Symbolu wiary kończyła się

⁴² W języku niemieckim „Sieben-Skrutinien-Ritus”. Zob. B. Kleinheyer, „Scrutinium” im Ordo Romanus XI: Täufungsversammlung und Taufvorbereitungszeit, Archiv für Liturgiewissenschaft 30 (1988), s. 33.

⁴³ Zob. M. Andrieu, dz. cyt., s. 405.

⁴⁴ Zob. V. Saxer, Les rites de l’initiation chrétienne du II au VI siècle. Esquisse historique et signification d’après leurs principaux témoins, Spoleto 1988, s. 628.

⁴⁵ Ordo XI, 42.

⁴⁶ Ordo XI, 40-60.

⁴⁷ W Rzymie w owym czasie znajdowała się spora kolonia ludzi mówiących po grecku. Zob. M. Andrieu, dz. cyt., s. 394.

krótką nauką wygłoszoną przez kapłana, w której najpierw stwierdzał, że jest on streszczeniem naszej wiary, po czym krótko wyjaśniał jego treść i zachęcał do wiernego zachowywania zawartych w nich prawd⁴⁸.

Trzeci przekaz dotyczył *Modlitwy Pańskiej*. Kapłan w dość długim wprowadzeniu wyjaśniał najpierw jej pochodzenie i znaczenie, a potem poszczególne prośby, i kończył zachętą, aby wiernie zachowywali zawarte w nich pouczenia⁴⁹.

Wspomniane wyżej pouczenia, związane z przekazaniem Ewangelii, Symbolu wiary i Modlitwy Pańskiej, udokumentowane już wcześniej przez *Gelazjanum*, stanowiły jakąś krótką, syntetyczną formę nauczania katechetycznego. Adresowane ono jednak było nie tyle do dzieci, bo nie były zdolne go zrozumieć (były wśród nich również niemowlęta), lecz do dorosłych, tj. do rodziców dziecka i chrzestnych. Było to w zasadzie wszystko, co pozostało z dawnej katechezy⁵⁰.

• Ostatnie przedchrzcielne spotkanie

Siódme i ostatnie skrutynium odbywało się rano w Wielką Sobotę. Liturgiczna celebracja składała się z całego szeregu różnych obrzędów, które *Ordo XI* określa terminem „catechizantur”⁵¹. Jak można zauważyć, w tej nowej sytuacji, jaką dokumentuje *Ordo XI*, słowo *catechizare* otrzymało zupełnie nowe znaczenie, inne od tego, w jakim dotychczas było używane: przestało nawiązywać do dawnych katechez głoszonych katechumenom, a zaczęło odnosić się do obrzędów, jakim poddany był ten, który miał przyjąć chrzest⁵².

Obrzęd wielkopostnego skrutynium rozpoczynał się od nakreślenia przez kapłana znaku krzyża na czole dziecka, po czym miał miejsce uroczysty egzorcyzm, po nim obrzęd *effetha*, polegający na dotknięciu śliną nozdrzy i uszu wraz z wypowiedzeniem odpowiedniej formuły, cała zaś celebracja kończyła się wyznaniem wiary, tj. oddaniem (*redditio*) Symbolu, które w imieniu dzieci, niezdolnych do mówienia, wypowiadał kapłan, najpierw przy chłopcach, potem przy dziewczynkach (czyli dwa razy), kładąc jednocześnie rękę na ich głowach⁵³.

⁴⁸ *Ordo XI*, 61-67.

⁴⁹ *Ordo XI*, 68-76

⁵⁰ Zob. V. Saxer, dz. cyt., s. 611-614.

⁵¹ „Tunc catechizantur et reddunt symbolum...” („wtedy są katechizowani i oddadzą symbol...”). *Ordo XI*, 81 i 82.

⁵² Zob. B. Kleinheyser, *Sakramentliche Feier I: Die Feier der Eingliederung in die Kirche*, Regensburg 1989, s. 112; M. Andrieu, dz. cyt., s. s. 395.

⁵³ *Ordo XI*, 82-88.

Praktyka inicjacyjna, opisana w *Ordo XI*, która w stosunku do tej jaką znamy ze starożytności chrześcijańskiej przeszła dość istotne przeobrażenia, funkcjonowała z niewielkimi zmianami w całym średniowieczu. Tradycyjna forma skrutyniów utrzymywała się dość długo, niemniej daje się zauważyć tendencję do skracania i upraszczania czasu przygotowania do chrztu. „Sztuczny charakter skrutyniów, siedmiokroć w ten sam sposób powtarzanych, nie zdał w praktyce egzaminu: niektórzy rodzice nie przychodzili z dziećmi na każde skrutynium”⁵⁴. Toteż zaczęły pojawiać się księgi liturgiczne zawierające skrócone obrzędy sprawowania chrztu, używane w odniesieniu do chorych, do nawracających się pogan, do małych dzieci (coraz bardziej skracano czas między narodzeniem a chrztem dziecka). Obrzędy, które wcześniej rozłożone były na kilka tygodni, usiłowano sprowadzić do jednego obrzędu, sprawowanego wraz z chrztem w jednym dniu. Ten etap rozwoju praktyki inicjacyjnej przedstawia *Pontyfikał rzymsko-germański (Pontificale Romano-Germanicum)*⁵⁵, powstały w Moguncji w połowie X wieku. Należał do bardzo znanych ksiąg liturgicznych, używany był również w Rzymie i był w powszechnym użyciu aż do reformy gregoriańskiej w XI wieku. Podobnie jak w *Ordo XI*, obrzędy występujące w wielkosobotnim skrutynium nazwane są w niej „katechizacją dzieci”⁵⁶.

Wypowiedź ta potwierdza postępujący proces rytualizacji wtajemniczenia chrześcijańskiego, którego najbardziej widocznym przejawem było to, że inicjacyjne obrzędy, które powstały w czasie, gdy katechumenami byli dorośli i z myślą o nich sprawowane, dalej były w użyciu, mimo że zmienili się ich odbiorcy: wśród katechumenów zaczęły przeważać dzieci. Katechizacja zaczęła oznaczać zarówno inicjacyjne obrzędy, jak i krótkie, wyjaśniające komentarze do nich⁵⁷. Tę nową wyłaniającą się formę przedchrzcielnego przygotowania nazywa się *katechumenatem rytualnym*⁵⁸. Z dawnej formacji katechumenalnej, obejmującej trzy różne płaszczyzny, katechetyczną, ascetyczną i liturgiczną (obrzędową), tworzące spójną całość, pozostała tylko ta ostatnia. Katechumenat przekształcił się w obrzędowe przygotowanie do chrztu. Fakt, że chrztu udzielano głównie dzieciom,

⁵⁴ W. Schenk, *Liturgia sakramentów świętych*, cz. I: *Initiatio cristiana. Chrzest, Bierzmowanie, Eucharystia*, Lublin 1962, s. 39.

⁵⁵ *Pontyfikał* (łac. *Pontificale*) jest księgą przeznaczoną dla biskupa, zawierającą opis i teksty sprawowanych przez niego czynności liturgicznych. Powstał w wyniku zebrania w jednej księdze wszystkich czynności liturgicznych biskupa, zawartych wcześniej w różnych księgach. *Pontyfikał rzymsko-germański* powstał w drugiej połowie X wieku w klasztorze św. Albana w Moguncji. Pierwotnie nie posiadał żadnego tytułu, obecny tytuł pochodzi od M. Andrieu. Odegrał wielką rolę w procesie ujednoczenia liturgii w oparciu o liturgię rzymską. Tekst opublikował: C. Vogel, R. Elze, *Le pontifical romano-germanique du X siècle*, w: *Studia e Testi*, 3 tomy, Città del Vaticano 1963, 1972.

⁵⁶ „...catechizantur infantes”. Tamże, s. 337.

⁵⁷ Zob. A. Angenendt, *Geschichte der Religiosität im Mittelalter*, Darmstadt 1997, s. 465-471.

⁵⁸ V. Saxer, dz. cyt., s. 628.

spowodował z jednej strony zanik katechezy – została zastąpiona krótkimi komentarzami do obrzędów, z drugiej strony wpłynął na obniżenie stawianych wymagań, tj. zmiany życia i nawrócenia – zastąpiono je skrutyniami.

Obok słowa *catechizare* zaczyna pojawiać się w rytuałach chrzcielnych tego okresu także wyraz od niego pochodny – *catechismus* (katechizm). Obrzędy chrztu epoki karolińskiej zawierają już określenia *katechizować i nauczać katechizmu*. Piotr Lombard (†1160) w swoich *Sentencjach*, w Księdze IV poświęconej sakramentom, w kontekście pytań o wiarę zadawanych przed chrztem, odróżnia *catechismus* od *exorcismus* (cały fragment jest zatytułowany *De catechismo et exorcismo*). Katechizmem nazywa nauczanie, które wyprzedza egzorcyzm⁵⁹. Jak zauważa E. Exeler, początkowo odróżniano jeszcze *catechismus* od *exorcismus*, ale stopniowo słowem *catechismus* zaczęto obejmować wszystkie obrzędy poprzedzające chrzest. Termin *catechizare* otrzymywał w ten sposób nowe znaczenie: przekaz początkowej nauki wiary w formie pytań i odpowiedzi⁶⁰. Wiele średniowiecznych rytuałów nazywa *katechizmem* właśnie owe obrzędy chrzcielne, a konkretnie - pytania i odpowiedzi, które w imieniu ochrzczonego dziecka stawiał rodzicom chrzestnym szafarz sakramentu chrztu⁶¹.

6. Od katechizmu do katechizmów

Wzrastająca ignorancja religijna ludu chrześcijańskiego sprawiła, że rytuały, zawierające istotę wiary chrześcijańskiej, przestawały wystarczać. Były to w zasadzie techniczne książki na użytek duchownych. Potrzebne były książki dla prostego ludu, przekazujące w krótkiej i przystępnej formie podstawowe nauczanie Kościoła. W ten sposób doszło do powstania katechizmów w naszym dzisiejszym rozumieniu tego słowa. Katechizm przestał być rytuałem, a stał się odrębną książką, zawierającą syntetyczny, całościowy wykład nauki chrześcijańskiej.

Jesteśmy w średniowieczu. Chociaż przekaz treści wiary dokonywał się w tym czasie głównie ustnie, zaczyna przybywać coraz więcej książek religijnych, zarówno na użytek duchownych, jak i ludzi świeckich. Pełny obraz tej twórczości, a zarazem jej wielką

⁵⁹ Piotr Lombard, *Sententiarum libri quattuor*, Liber IV, Dictinctio VI, Cap. 8, w: PL 192, 855; zob. także W. Osial, dz. cyt., s. 130.

⁶⁰ A. Exeler, *Wesen und Aufgabe der Katechese. Eine pastoralgeschichtliche Untersuchung*, Freiburg Basel Wien 1966, s. 224.

⁶¹ Zob. A. Venard, *Présentation du thème du Colloque*, w: *Aux origines du catéchisme en France*, dz. cyt., s. 9.

różnorodność, gdy chodzi o formę, ukazuje w swej książce ks. W. Osiał⁶². Nie były to jeszcze prawdziwe katechizmy, lecz książki traktujące o obowiązkach chrześcijan, które stawiały sobie za cel przede wszystkim przygotowanie wiernych do sakramentów świętych, zwłaszcza sakramentu pokuty. Ten ostatni element doszedł szczególnie do głosu po Soborze Laterańskim IV (1215), który wprowadził obowiązek rocznej spowiedzi i Komunii świętej. Zawierały one także krótki i całościowy wykład nauki chrześcijańskiej. Bardzo rozpowszechnione w średniowieczu były zwłaszcza dwa rodzaje tych książek: *elucidaria* – podręczniki przedstawiające w formie dialogu najważniejsze prawdy wiary; *septenaria* – zawierające wykład nauki wiary ułożony według porządku liczby siedem. Szczególnym rodzajem podręczników katechizmowych były zbiory statutów synodalnych. Sobór Laterański IV zarządził między innymi intensyfikację wizyt duszpasterskich biskupów oraz reaktywował instytucję synodów diecezjalnych⁶³. Zgodnie z zarządzeniem tego soboru synody diecezjalne miały odbywać się przynajmniej raz w roku. Jak pokazują źródła pochodzące z tego okresu, wielu biskupów starało się gorliwie wcielać w życie postanowienia soborowe⁶⁴. Ogłaszane na nich zbiory statutów synodalnych podawały również pewną *sumę* wiedzy teologicznej oraz praktyczne, duszpasterskie wskazania potrzebne do owocnego administrowania i kierowania parafią, zwłaszcza w zakresie sprawowania sakramentów i nauczania. Były czymś w rodzaju podręczników pastoralnych – stanowiły jakieś duszpasterskie *vademecum* na użytek duszpasterza⁶⁵. Interesujące z punktu widzenia katechetycznego są statuty synodu z Lavaur (1368)⁶⁶. Rozdział pierwszy traktuje o wierze katolickiej i obejmuje to wszystko, co koniecznie należy przekazać wiernym, by mogli osiągnąć wieczne zbawienie. Ze względu na to, że zawiera pełną syntezę nauki chrześcijańskiej na użytek kleru, rozdział ten został nazwany „katechizmem XIV wieku”⁶⁷.

Termin *katechizm* na oznaczenie książki zawierającej syntetyczny i całościowy wykład nauki chrześcijańskiej pojawił się po raz pierwszy w XIV wieku. Użył go po raz pierwszy, jak podaje E. Germain, w roku 1357 arcybiskup Yorku Jhon Thoresby w

⁶² W. Osiał, *Historia katechizmu*, dz. cyt., s. 163-225.

⁶³ Sobór Laterański IV, konstytucja 6: *O synodach prowincjonalnych*, w: *Dokumenty Soborów Powszechnych*, t. II, (869-1312). Układ i opracowanie A. Baran, H. Pietras, Kraków 2004, s. 239.

⁶⁴ Zob. A. Vauchez, *Zwrot duszpasterski w Kościele na Zachodzie*, w: *Historia chrześcijaństwa*, t. 5: *Ekspansja Kościoła rzymskiego 1054-1274*, red. A. Vauchez, Warszawa 2001, s. 612-614.

⁶⁵ Zob. O. Pontal, *Les statuts synodaux*, Turnhout 1975, 25-27. 32. 36-38; E. Paul, *Geschichte der christlichen Erziehung*, Band I: *Antike und Mittelalter*, Freiburg Basel Wien 1993, s. 246 n.; E. Germain, *Langages de la foi a travers l'histoire*, Paris 1972, s. 19.

⁶⁶ *Concilium Vaurense*, w: Mansi, 26, 484-493.

⁶⁷ Zob. E. Paul, dz. cyt., s. 249.

opublikowanej najpierw w języku łacińskim, a potem angielskim książce pt. *Lay Folk's Catechism*⁶⁸.

7. Dlaczego forma dialogowa: pytań i odpowiedzi?

Katechizmy przyjęły formę dialogową: pytań i odpowiedzi. Wpisała się ona bardzo mocno w tradycję twórczości katechizmowej, do tego stopnia, że trudno sobie nieraz wyobrazić katechizmy nie posiadające takiej formy przekazu. Jeśli nawet pojawiają się katechizmy o rozwiniętych jednostkach tematycznych, to przynajmniej na końcu ich treść jest wyrażona w formie krótkich, syntetyzujących pytań i odpowiedzi. Potwierdził jej katechetyczną wartość Benedykt XVI, wprowadzając do *Kompendium Katechizmu Kościoła Katolickiego*. We *Wprowadzeniu* napisał: „(...) Charakterystyką *Kompendium* jest jego forma dialogowa, która nawiązuje do starego katechetycznego rodzaju literackiego, posługującego się pytaniami i odpowiedziami. Chodzi o zaproponowanie idealnego dialogu między nauczycielem i uczniem za pośrednictwem przynaglającej sekwencji pytań, które wciągają czytelnika, zapraszając go do odkrywania ciągle nowych aspektów prawd swojej wiary. Forma dialogowa sprzyja także znacznemu skróceniu tekstu, redukuje go do rzeczy istotnych. Może sprzyjać przyswojeniu i ewentualnej memoryzacji treści”⁶⁹.

Poszukując w naszych rozważaniach odpowiedzi na pytanie, jak doszło do powstania *katechizmu-książki*, trzeba dodać następne: jak doszło do wprowadzenia do tekstów katechizmowych formy pytań i odpowiedzi? Nie znalazłem do tej pory wyczerpującej odpowiedzi na te pytania, nie spotkałem się też z jakimś opracowaniem podejmującym ten problem. Może takie istnieje, ale nie natknąłem się na nie. Forma pytań i odpowiedzi, według mego rozeznania, zdominowała teksty katechizmowe dopiero we wczesnym średniowieczu. Wydaje mi się, że można by tu wskazać na trzy czynniki; nie umiem powiedzieć, który z nich był decydujący.

Po pierwsze - forma dialogowa pytań i odpowiedzi wynika z samego pojęcia katechezy, z analizy etymologicznej słowa *katēchein*. Termin ten w swoim pierwotnym i oryginalnym znaczeniu oznaczał rozbrzmiewać, wywoływać echo. Bardzo wnikliwe wyjaśnienie etymologiczne tego terminu od tej właśnie strony, a dla katechetów niezwykle pouczające, dał Jan Paweł II w jednej ze swych śródownych katechez. „Od chwili swoich

⁶⁸ E. Germain, dz. cyt., 32.

⁶⁹ J. Ratzinger, *Wprowadzenie*, 4, w: *Kompendium Katechizmu Kościoła Katolickiego*, Kielce 2005.

jerozolimskich narodzin w dniu Pięćdziesiątnicy Kościół trwa w nauce Apostołów, a trwanie takie oznacza spotkanie w wierze tych, którzy nauczają, i tych, którzy bywają nauczani. To jest właśnie katecheza, wedle greckiego słowa *katēcheō*. Słowo to znaczyło pierwotnie wołać z góry (ex alto), również wywoływać echo (kata - z góry, *ēcheō* - brzmieć, wypowiadać). Późniejsze znaczenie: pouczać (gdy głos nauczyciela jest świadomym niejako echem pytania ucznia, a odpowiedź ucznia - echem nauczyciela). To ostatnie wyjaśnienie jest ważne, gdyż wskazuje, że pouczenie, jakim jest katecheza, dokonuje się nie tylko w sposób jednostronny, jako wykład, ale także w drodze rozmowy, poprzez pytania i odpowiedzi⁷⁰.

Po drugie – forma pytań i odpowiedzi mogła przejść do tekstów katechizmowych z liturgii chrztu. Jak widzieliśmy wyżej, w liturgii chrztu we wczesnośredniowiecznych rytuałach terminy *catechizare* i *catechismus* otrzymały nowe znaczenie: zaczęły oznaczać przekaz początkowej nauki wiary w formie pytań i odpowiedzi. Wiele rytuałów nazywa katechizmem obrzędy chrzcielne, a konkretnie - pytania i odpowiedzi, które w imieniu ochrzczonego dziecka stawiał rodzicom chrzestnym szafarz sakramentu chrztu.

I po trzecie – wpływ Alkuina (ok. 730-804). Jest on autorem wielu dzieł, a ich różnorodność i wysoki poziom stawiają go pośród największych pisarzy epoki karolińskiej. Poważna część jego pism dotyczy karolińskiego programu nauczania, którego był głównym twórcą. Oparł go na programie siedmiu sztuk wyzwolonych (dodając naukę o Piśmie Świętym), do których napisał podręczniki, przywracając w nich klasyczne metody nauczania, zwłaszcza preferowaną przez siebie metodę pytań i odpowiedzi

Bardzo znane było w epoce karolińskiej – i później aż do XII wieku – pismo: *Disputatio puerorum per interrogationes et responsiones* (*Rozmowa uczniów w pytaniach i odpowiedziach*)⁷¹. A. Läpple nazywa ten utwór *Katechizmem Alkuina* i podkreśla jego wielką popularność, jaką osiągnął w średniowieczu; uważano go za modelowy tekst katechizmu⁷². Chociaż dziełko przypisywane jest Alkuinowi, przyjmuje się, że powstało w jego szkole na użytek uczniów pobierających w niej naukę. Przeznaczone było dla kleryków niższych święceń, przygotowujących się do kapłaństwa, a więc przyszłych katechetów. Sam zaś tytuł *disputatio* oznacza nie tyle dyskusję, debatę, ile wyjaśnienie⁷³. Na szczególną uwagę zasługuje zastosowana w nim metoda. Treść ułożona jest według pytań i odpowiedzi, metody,

⁷⁰ Jan Paweł II, *Wierzę w Boga Ojca Stworzyciela*, Città del Vaticano 1987, s. 13-14.

⁷¹ *Disputatio puerorum per interrogationes et responsiones*, w: PL 101, 1097-1144. Zob. na ten temat: A. Etchegaray Cruz, *Storia della catechesi*, przekład z hiszpańskiego, Roma 1983, 162-163; P.M. Hézar, *Histoire du catéchisme depuis la naissance de l'Église jusqu'à nos jours*, Paris 1900, s. 117-124.

⁷² A. Läpple, *Kleine Geschichte der Katechese*, München 1981, s. 77.

⁷³ A. Etchegaray Cruz, dz. cyt., s. 162, przypis.

którą Alkuin posłużył się również w innych swoich pismach. Pytania stawia uczeń, a odpowiada nauczyciel, co sprawia, że rozmowa posiada charakter naturalny, pozbawiona jest elementu indoktrynacji, bowiem inspirowana jest od strony ucznia, a nie nauczyciela. Odpowiedzi na pytania są krótkie i zwięzłe, łatwe do zapamiętania. Według P.M. Hézarda, „po raz pierwszy spotykamy się z taką formą w historii katechizmów. Nauczanie przebiega w familijnej konwersacji między uczniem i jego nauczycielem”⁷⁴. Krótko: Alkuin stworzył i rozpropagował nową metodę nauczania religijnego, która stanie się wzorcową dla późniejszych katechizmów.

8. Era katechizmów

Wiek XVI zapoczątkował w historii katechezy, jak wspomniano, tzw. *erę katechizmów*, która trwa do dzisiaj. Reformatorzy tak katolicy, jak i protestanci, podjęli wówczas bardzo intensywną działalność nauczycielską na niespotykaną dotąd miarę. Motywowało ich głębokie przekonanie, że do osiągnięcia zbawienia potrzebna jest także w miarę dokładna i wyczerpująca znajomość nauki wiary. Skutecznym, a wkrótce niezbędnym narzędziem w tej działalności stał się katechizm, przybierający postać drukowanej książki, która to książka niebawem przekształciła się w instytucję. Można bez przesady powiedzieć, że od XVI wieku po czasy współczesne katechizm był głównym i uprzywilejowanym narzędziem duszpasterskim i dydaktycznym używanym przez Kościoły chrześcijańskie, najpierw w Europie, potem także w krajach misyjnych⁷⁵.

Znaczącą rolę odegrały w tym względzie katechizmy Lutra. Nierzadko można spotkać opinie, że to właśnie Luter stworzył pierwszy katechizm w pełnym tego słowa znaczeniu i że jest on ojcem nowoczesnych katechizmów oraz inicjatorem popularnego nauczania⁷⁶. Trzeba jasno powiedzieć: Luter nie stworzył katechizmu, ale przyczynił się do spopularyzowania terminu *katechizm* na oznaczenie książki, zawierającej syntetyczny i całościowy wykład nauki chrześcijańskiej, dzięki rozgłosowi, jaki uzyskały wydane w roku 1529 jego dwa katechizmy: mały i duży⁷⁷. Luter nie był też pierwszym, jak widzieliśmy, który użył tego terminu na oznaczenie książki. Również w łonie reformy protestanckiej istniało już ponad trzydzieści książek o charakterze katechetycznym, wśród nich także książki i tablice zawierające w swym

⁷⁴ P.M. Hézard, dz. cyt., s. 117.

⁷⁵ Zob. Ch. Wackenheim, *La catéchèse*, Paris 1983, s. 37.

⁷⁶ Zob. J. Hofinger, *Katechismus*, w: *Katechetisches Wörterbuch*, red. L. Lentner, Freiburg Basel Wien 1961, s. 380.

⁷⁷ Zob. *Mały i duży katechizm Doktora Marcina Lutra*. Przetłumaczył i wstępem opatrzył A. Wantuła, Warszawa 1973. Najnowsze wydanie: Bielsko-Biała 2000 (Biblioteka Klasyki Ewangelickiej 4).

tytułe słowo *katechizm*, np. *Catechismus* (1528) A. Althamera⁷⁸. Ale jednocześnie trzeba stwierdzić, że to dopiero od Lutra owe książki nazywane katechizmami zaczęły się dynamicznie rozwijać i rozpowszechniać, zapoczątkowując *erę katechizmów*. Luter redagując swoje katechizmy nie był w tym względzie też ani oryginalny, ani nowatorski. Nawiązał do istniejącej od wieków w Kościele tradycji katechetycznej i wykorzystał ją skutecznie dla realizacji swych reformatorskich celów.

Powodzenie katechizmów Lutra wpłynęło także na to, że również inni reformatorzy zaczęli swoją doktrynę propagować w sposób popularny na wzór Lutra. Podziało też pobudzająco na stronę katolicką. Od połowy XVI wieku mamy do czynienia z imponującym wprost rozwojem twórczości katechetycznej. Powstaje w tym czasie wiele różnych katechizmów. Niektóre osiągną wielki rozgłos, wielokrotnie będą wydawane i tłumaczone na inne języki, inne bardzo szybko popadną w zapomnienie. Do najbardziej znanych katechizmów tego okresu należą: katechizmy św. Piotra Kanizego (1555-1559), rozpowszechnione przede wszystkim w krajach języka niemieckiego, Edmunda Augera (1563) – we Francji, św. Roberta Bellarmina (1597-1598) – w Italii, i *Katechizm Rzymski* (1566), opracowany z polecenia Soboru Trydenckiego. Używane były w nauczaniu katechetycznym Kościoła do drugiej połowy XIX wieku, kiedy zostały wyparte przez neoscholastyczny model katechizmu J. Deharba (1847). Szczególny ślad na późniejszej potrydenckiej twórczości katechetycznej wycisnęły katechizmy Bellarmina. Zapoczątkowały one nowy typ katechizmu, tzw. katechizmu dogmatyczno-apologetycznego, nastawionego na przekaz samej doktryny, bez odniesienia do Pisma Świętego jako głównego źródła wiary.

Pod koniec XVIII wieku, ze względu na bardzo obfitą i dość różnorodną twórczość katechetyczną, spowodowaną między innymi także i tym, że każdy biskup starał się wprowadzać do swej diecezji własne katechizmy, zaznacza się dość wyraźna tendencja, zmierzająca do ujednoczenia katechizmu, tj. stworzenia jednego katechizmu dla całego kraju. Takie ujednoczone katechizmy powstały między innymi w Austrii za rządów Marii Teresy (1777 – *Einheitskatechismus*), we Francji za Napoleona (1806 – *Catéchisme imperial*). W Polsce nigdy taki ujednoczony katechizm nie powstał. Przeszkodziły temu zapewne zabory. Na Soborze Watykańskim I pojawiła się po raz pierwszy sugestia stworzenia ujednoczonego katechizmu dla całego Kościoła, bowiem *Katechizm Rzymski*, który posiadał taki charakter, zdezaktualizował się, w tym sensie, że miał już ponad trzysta lat i nie przystawał do nowych

⁷⁸ Zob. A. Exeler, dz. cyt., s. 226; A. Läpple, dz. cyt., s. 90-91; W. Osiał, *Historia katechizmu*, dz. cyt., s. 247-248; R. Murawski, *Katechizmy Lutra*, w: *Słowo pojednania*, red. J. Warzecha, Warszawa 2004, s. 357-358

czasów. Ta tendencja odżywała także później. Zastanawiano się nad tym problemem również podczas Soboru Watykańskiego II. Została ona dopiero urzeczywistniona za pontyfikatu Jana Pawła II w 1992 roku przez opublikowanie *Katechizmu Kościoła Katolickiego*.